

Sygn. akt VII GCo 39/14

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Leszek Ciulkin

Protokolant: Edyta Kornacka

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D.

z udziałem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

na skutek wniosku obowiązanej o uchylenie prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia

Postanawia: oddalić wniosek.

VII GCo 39/14

UZASADNIENIE

wnioskiem z dnia 4 sierpnia 2014 roku obowiązana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. domagała się uchylenia prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia roszczenia (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. wydanego przez tutejszy Sąd w dniu 8 maja 2014 roku z uwagi na odpadnięcie podstaw zabezpieczenia w postaci interesu prawnego uprawnionej. Nadto zażądała zasądzenia od niej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentowała, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. po zapadnięciu przedmiotowego orzeczenia rozpoczęła prowadzenie agresywnych działań marketingowych nadużywając udzielonego zabezpieczenia, co przejawiało się w wysyłaniu do aptek za pośrednictwem systemu (...) informacji o nakazaniu przez Sąd wstrzymania emisji spotu reklamowego preparatu M. (...) oraz umieszczenia na stronie internetowej www.chelamagb6.pl baneru reklamowego zawierającego przesłanie o tym, że reklama suplementu diety wprowadza konsumentów w błąd, albowiem cytrynian magnezu z (...) nie przyswaja się lepiej niż (...). Zdaniem obowiązanej działanie uprawnionej obrazuje jej rzeczywiste biznesowe intencje, które mają na celu oczernianie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz jej produktu, nie świadczą o posiadaniu przez nią interesu prawnego w rozumieniu art. 730¹ § 2 k.p.c. i nie powinny podlegać dłużej ochronie prawnej jako niezgodne z zasadą tzw. „czystych rąk”.

W odpowiedzi na powyższy wniosek uprawniona zażądała jego oddalenia w całości. W uzasadnieniu twierdziła, że obowiązana w dalszym ciągu prowadzi kampanię reklamową i nie stosuje się do nakazu zaniechania działań wynikających z prawomocnego postanowienia Sądu, w szczególności nie wycofała reklam rozpowszechnianych za pomocą systemu (...) i kontynuowała ich emitowanie w telewizjach. Dodała, że informowanie uczestników rynku o treści orzeczenia było skutkiem bierności obowiązanej i przejawem korzystania z wolności słowa, czego nie można traktować jako nadużywania udzielonego zabezpieczenia. W związku z tymi uwagami podkreśliła, że zachowanie (...)

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. jednoznacznie wskazuje, że aktualna jest przesłanka posiadania przez niego interesu prawnego, o którym stanowi art. 730¹ § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

wniosek obowiązanej był niezasadny i nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 742 § 1 k.p.c. obowiązany może w każdym czasie żądać uchylenia lub zmiany prawomocnego postanowienia, którym udzielono zabezpieczenia, gdy odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia. Według dominującego poglądu judykatury przywołana instytucja procesowa jest szczególnym środkiem prawnym skierowanym przeciw orzeczeniu, które stało się nieadekwatne do zmienionego stanu faktycznego. Za niedopuszczalne w doktrynie uznaje się dokonanie zmiany lub uchylenia postanowienia na podstawie innej oceny niezmiennych okoliczności (vide: komentarz do art. 742 kpc pod red. Z. Woźniaka, w: Lex). Uwzględnienie wniosku może bowiem nastąpić, gdy Sąd na podstawie twierdzeń popartych środkami dowodowymi przedłożonymi przez osobę legitymowaną dojdzie do przekonania, że choćby jedna z okoliczności stanowiących podstawę wydania postanowienia nadającego tymczasową ochronę prawną, a mianowicie prawdopodobieństwo istnienia roszczenia czy interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia ustalała po uprawomocnieniu się tego orzeczenia. Podobnie ocenia się sytuację, gdy obowiązany wykaże zmiany w stanie faktycznym sprawy świadczące o tym, że w wyniku ich zaistnienia zastosowany sposób zabezpieczenia stał się nieadekwatny do zagrożenia udaremnienia wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 1989 roku, II CZ 135/89, LEX nr 8982).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, iż choć wniosek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. stanowi zadość wymogom formalnym albowiem został złożony przez uprawnioną osobę oraz w odpowiednim czasie – po uprawomocnieniu się postanowienia, które nastąpiło w dniu 17 czerwca 2014 roku to nie zawiera okoliczności, które skutkowałyby przyjęciem, że przesłanki zabezpieczenia, a w szczególności interes prawny w jego udzieleniu straciły w chwili obecnej na swojej aktualności. Należy zwrócić uwagę, że wnioskodawca nie kwestionował ustaleń Sądu zawartych w postanowieniu wydanym w trybie art. 730 k.p.c.

W ocenie Sądu nie jest zmianą stanu faktycznego sprawy w rozumieniu art. 742 § 1 k.p.c., a co za tym idzie trafnym argumentem przemawiającym za odjęciem ochrony (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D., fakt informowania przez uprawnioną zainteresowanych podmiotów o treści prawomocnego postanowienia sądu powszechnego. Orzeczenia te są wszak jawne.

Z załączonych do wniosku pism jednoznacznie wynika, że wiadomość ta zawierała odniesienie do trybu, w którym zapadło orzeczenie i zaznaczała, że wstrzymanie reklamy nastąpiło na czas rozpoznania sporu z uwagi na uprawdopodobnienie roszczenia, że reklama stanowi czyn nieuczciwej konkurencji jako wprowadzająca w błąd (k. 941, 942). Informacje te odpowiadały rzeczywistemu stanowi toczącego się postępowania i w żadnym wypadku nie sposób wywodzić, że działanie uprawnionej jest dowodem nieuprawnionego wykorzystywania instytucji zabezpieczenia niezgodnie z jej ustawowym celem do własnych celów biznesowych.

Jednocześnie jednak Sąd zauważa, że uprawniona winna zachować wstrzeźliwość w ferowaniu końcowych i ostatecznych konkluzji co do twierdzeń odnośnie jednoznacznie nagannego i deliktowego charakteru reklam i działań promocyjnych przedsięwziętych przez obowiązującą, które to wnioski legitymować ma treść postanowienia Sądu Okręgowego i Apelacyjnego. Uwaga ta jest istotna, zwłaszcza gdy wskaże się treść pisma skierowanego przez uprawnioną do Prezesa Zarządu (...) Spółki Akcyjnej z dnia 6 sierpnia 2014 roku (k. 986-987). Treść tego pisma sugeruje, iż procedujący w postępowaniu zabezpieczającym Sąd nie miały wątpliwości co do niezgodności z prawem emitowanych przez obowiązującą reklam. Wyjaśnić należy, iż Sądy w postępowaniu zabezpieczającym nie wydały orzeczenia, które mogłoby stanowić swoisty przedsąd, czy antycypację przyszłego wyroku. Postanowienie wydane w postępowaniu zabezpieczającym ma charakter tymczasowy i służy ochronie interesów uprawnionego, których występowanie ocenia się na podstawie uprawdopodobnienia.

Z tego też względu, niektóre sformułowania używane przez uprawnioną w korespondencji prowadzonej z zainteresowanymi podmiotami, czy też kompilacja zdarzeń, takich jak baner reklamowy na stronie internetowej, a następnie informacja, iż Sądy wydały postanowienia określonej treści, z których wywieść można, iż Sądy te nie miały żadnych wątpliwości co do bezprawnego charakteru reklamy emitowanej przez obowiązana, czy też stwierdzenia, że reklama ta narusza dobre obyczaje, mogą prowadzić do konfuzji u odbiorców i z pewnością są niewłaściwe.

Zaznaczyć należy jednak, iż obowiązana reaguje na skutki zauważanych nadużyć, o czym świadczyć może postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 września 2014 roku (XXGC 841/14 k. 1086 i n.).

Okoliczności te nie powodują jednak upadku interesu uprawnionej. Sąd nie podziela przy tym argumentu obowiązanej, iż praktyki uprawnionej mają charakter biznesowy, a nadto, by wskutek podejmowanych działań zrealizowała ona cel postępowania i skuteczność zapadłego w sprawie w przyszłości wyroku. Podkreślić należy, iż istnienie interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, będzie istnieć dopóki, dopóty będzie istniał stan zagrożenia. Samo zrealizowanie obowiązków nałożonych treścią postanowienia o zabezpieczeniu (co zresztą w sprawie nie nastąpiło), nie oznacza, iż ustała obawa powrotu do praktyk, które wstępnie ocenione zostały jako mogące być bezprawne. Mechanizm występowania takiego zachowania przyznała obowiązana, które w piśmie procesowym z dnia 29 września 2014 roku (k. 9) wskazuje, iż zleciła upoważnionemu podmiotowi do emisji spoty telewizyjne nie zawierające zakwestionowanych w postanowieniu haseł, mimo to w okresie od 17 czerwca do 23 czerwca 2014 roku – „korzystając z przywileju wstrzymania wykonalności Postanowienia” – zlecona została publikacja reklam w pierwotnej postaci.

Nadto, fakt występowania zagrożenia dla interesu prawnego uprawnionej, wspierany jest również i tym, że obowiązana nie wywiązała się w sposób pełny z obowiązków nałożonych na nią omawianym postanowieniem. Z treści przedłożonych przez uprawnioną dowodów wynika, iż reklama z zakwestionowanym sloganem widniała w dniu 4 i 5 sierpnia 2014 roku, na wygaszaczach ekranu w aptekach, wprowadzonych doń za pośrednictwem systemu informatycznego K., o czym świadczy nie tylko oświadczenie przedstawiciela handlowego, ale też zdjęcia i nagranie audio video. Powyższe w powiązaniu z analizą treści pisma członka zarządu spółki zajmującej się zapewnieniem oprogramowania aptecznego (k. 988-990) nakazują przyjąć, że obowiązany dopiero w miesiącu sierpniu zlecił zmianę spornych reklam na odpowiadające nakazowi Sądu, a proces ich wycofywania będzie trwał jeszcze przez dłuższy czas.

Nadto, podkreślany przez obowiązana skomplikowany i czasochłonny zakres zadań związanych ze zmianą kampanii marketingowej, mimo iż nie jest przez Sąd kwestionowany, to jednak stanowi dodatkowy argument o utrzymaniu w mocy dotychczasowego postanowienia zabezpieczającego.

Z uwagi na przedstawione względny Sąd Okręgowy na mocy art. 742 § 1 k.p.c. oddalił wniosek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W..